

*Sygn. akt: I ACa 504/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Tomasz Szabelski</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)</i></b> <b><i>SSO del. Dariusz Limiera</i></b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) w B.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 stycznia 2014r. sygn. akt X GC 492/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) w B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 504/14*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa J. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą P.U.H. TRANS J. J. P. w B. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. w pkt. 1 zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 180.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 14.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

zaś w pkt. 2 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sadu Okręgowego w Łodzi kwotę 643,73 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego :

W dniu 14 listopada 2005 roku powód J. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P.U.H. (...) w B. zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę leasingu nr (...), której przedmiotem była koparko-ładowarka (...) o wartości 205.180,76 złotych netto.

Po upływie okresu leasingu, w dniu 30 listopada 2007 roku w/w maszyna została wykupiona przez powoda, zgodnie z opcją zakupu zawartą w umowie leasingu, za kwotę 40.051,28 złotych brutto.

Koparko-ładowarka (...) została ubezpieczona w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W. na podstawie umowy ubezpieczenia z dnia 29 listopada 2007 roku. Umowa ubezpieczenia, dokumentowana polisą nr (...), została zawarta na okres od dnia 30 listopada 2007 roku do dnia 29 listopada 2008 roku, w ramach oferowanego przez pozwanego ubezpieczenia mienia (...), jako ubezpieczenie „maszyn i urządzeń” i obejmowała m.in. ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem i rabunku. Suma ubezpieczenia została określona w wartości rzeczywistej maszyny, urządzenia, na kwotę 200.000,00 złotych. Przy zawieraniu tej pierwszej umowy ubezpieczenia stan techniczny pojazdu został sprawdzony przez pracownika pozwanego (...), na terenie siedziby w B..

Powyższe ubezpieczenie wznowiono i została zawarta, na tożsamych warunkach, umowa ubezpieczenia na okres od dnia 30 listopada 2008 roku do dnia 29 listopada 2009 roku, dokumentowana polisą nr (...).

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia (dalej: OWU), wydanymi powodowi przy zawarciu umowy ubezpieczenia wraz z aneksem nr (...) z dnia 15 października 2006 roku, wprowadzonym Zarządzeniem nr 32/07 Prezesa Zarządu (...) S.A. z dnia 17 lipca 2007 roku, niezapewnienie przez ubezpieczającego ochrony mienia w sposób opisany w § 30 OWU może stanowić dla WARTY podstawę do odmowy przyjęcia mienia do ubezpieczenia. Jeżeli ubezpieczenie zostało zawarte na podstawie nieprawdziwych danych zawartych w oświadczeniu ubezpieczającego o spełnieniu minimum zabezpieczeń wymaganych przez WARTĘ, a brak zabezpieczeń miał wpływ na powstanie szkody, rozmiar szkody bądź ustalenie okoliczności jej powstania, może to stanowić podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania lub zmniejszenie kwoty odszkodowania - § 32 ust. 1 OWU. Zgodnie zaś z § 30 ust. 4 OWU wymagane zabezpieczenie pojazdów mechanicznych na placach składowych, mienia na placach składowych oraz mienia na placach budowy/montażu były następujące: 1) pojazdy mechaniczne będące środkami obrotowymi lub rzeczami ruchomymi przyjętymi w celu wykonania usługi przechowywane są na placach składowych/parkingach pod całodobowym dozorem, ogrodzonych stałym parkanem (np. z siatki drucianej lub murowanym itp.), oświetlonych po zmroku, 2) brama wjazdowa zabezpieczona jest w sposób uniemożliwiający wyjazd pojazdem przez osobę nieuprawnioną lub w sposób niekontrolowany, 3) mienie na placach składowych, maszyny i sprzęt budowlano-montażowy przechowywane są na ogrodzonych i oświetlonych w porze nocnej placach dozorowanych przez całą dobę.

W dniu 30 marca 2009 roku zawarta została pomiędzy powodem a (...) S.A. w P. umowa na świadczenie usług sprzętem budowlanym i transportu materiałów sypkich na budowie w Ł. pod nazwą: „Rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w strefie zurbanizowanej Ł. dla dzielnic G. i P.”, prowadzonej przez (...) S.A. W ramach wzajemnej współpracy począwszy od dnia 1 kwietnia 2009 roku zleceniodawca zapewnił powodowi parking na środki transportu oraz sprzęt budowlany, którym świadczone były usługi na rzecz zleceniodawcy. Parking położony był w Ł. przy ul. (...). Był on placem oświetlonym oraz ogrodzonym ze wszystkich stron – częściowo, głównie od frontu, a także po bokach, grodziła go metalowa siatka, budynek hotelu robotniczego oraz dwie bramy, z czego jedna na trwale zamknięta, druga zaś zamykana jedynie w porze nocnej (od godzin wieczornych do 6:00 rano, gdy sprzęt budowlany i samochody ciężarowe wyjeżdżały na plac budowy), a otwarta w ciągu dnia, natomiast z tyłu grodził go betonowy mur. Parking ten dozorowany był przez dozorcę przez całą dobę, choć nie był on parkingiem strzeżonym. Miejscem pracy dozorcę była recepcja hotelowa, z której to recepcji miał on wgląd nie tylko na bramę i pojazdy nią wjeżdżające, ale także na plac parkingowy. Zleceniodawca oświadczył, że wykonawcy przysługuje prawo przechowywania sprzętu i pojazdów na parkingu. Sprzęt oraz samochody ciężarowe miały być i były oznakowane logo i nazwą wykonawcy, umieszczonymi

– jeśli chodzi o koparko-ładowarki -na szybie oraz na wysięgniku z tyłu. Umowa zawarta została na czas nieokreślony. Kierowcy parkujący tam swoje pojazdy, głównie – maszyny budowlane, czynili to nieodpłatnie, co umożliwiała im umowa zawarta z firmą (...). Kluczyki do obsługiwanych przez nich pojazdów nosili zawsze przy sobie, tj. zabierali je ze sobą po zakończeniu dnia pracy. Wśród sprzętów, które powód miał wykorzystywać celem świadczenia usług na rzecz (...) S.A. była przedmiotowa koparko-ładowarka.

W okresie trwania w/w umowy koparko-ładowarka (...) była pozostawiana na parkingu tylko w nocy. Pracownicy firmy powoda wyjeżdżali z parkingu każdego dnia około 7:00, a wracali i odstawiali na parking obsługiwany przez nich sprzęt budowlany w godzinach 16:00 – 20:00, w zależności od czasu zakończenia pracy na danym odcinku robót. Czasami, choć rzadko, zdarzało się, że praca wykonywana była znacznie dłużej, do późnych godzin wieczornych, np. 21:00 czy 22:00. Wówczas, wracający na parking pracownicy zastawali zamkniętą już bramę, którą otwierał dozorca parkingu. Wjeżdżający pracownicy nie byli legitymowani. Na parkingu tym przechowywany był także sprzęt budowlany i samochody należące innych firm – podwykonawców (...) S.A., jak również samej spółki (...). (...) parkowania maszyn i sprzętu był dowolny – tam gdzie było miejsce, tam parkowano. Maszyny budowlane należące do firmy powoda wyposażone były w zabezpieczenia antykradzieżowe: immobiliser i system odcięcia paliwa. Oprócz samochodów i sprzętu budowlanego, na parkingu tym znajdowały się materiały budowlane, należące do firmy (...), tzw. urobek, który został wykopany podczas prowadzonych m.in. przez firmę powoda prac wodociągowo-kanalizacyjnych oraz elementy wykorzystywane do budowy instalacji, m.in. rury, studnie, kręgi. Znajdował się tam także wolnostojący budynek, wokół którego również parkowały samochody.

W dniu 14 maja 2009 roku, około godziny 7:00 rano, powód został poinformowany przez swojego pracownika F. S., że koparko-ładowarka, pozostawiona przez F. S. w dniu poprzednim, tj. w dniu 13 maja 2009 roku, około godziny 19:00 na tymże parkingu, została skradziona. Powód polecił swojemu pracownikowi, aby zgłosił ten fakt na Policji, a następnie, niezwłocznie sam zgłosił się w Komisariacie Policji.

Policja prowadziła postępowanie pod sygn. akt KRS II 562/09. Następnie akta sprawy przekazane zostały do Prokuratury Ł., która prowadziła sprawę pod sygn. akt 1 Ds. 845/09. Śledztwo zostało jednak umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Jednocześnie, w dniu 14 maja 2009 roku powód powiadomił pozwanego (...) o zdarzeniu i zgłosił szkodę. W toku postępowania szkodowego powód współpracował z pozwanym, doręczając mu żądane dokumenty, którymi sam dysponował i udzielając wyjaśnień.

Pismem z dnia 20 lipca 2009 roku pozwanego (...) poinformowało powoda o odmowie wypłaty odszkodowania. W treści pisma poinformowano powoda, że szkoda nie mieści się w ramach ochrony zawartej polisy nr (...), bo nie zostały spełnione warunki przewidziane w § 30 ust. 4 OWU, dotyczące wymaganego zabezpieczenia pojazdów mechanicznych na placach składowych, budowy. Powyższe pismo powód otrzymał w dniu 27 lipca 2009 roku.

W dniu 17 sierpnia 2009 roku powód wniósł odwołanie od powyższej decyzji pozwanego. Wskazał, że nie było racjonalnych podstaw aby uznać, że sprzęt przechowywany na parkingu był chroniony w sposób niedostateczny, a odmowa wypłaty odszkodowania nastąpiła z naruszeniem art. 827 kc.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 16 września 2009 roku pozwanego (...) poinformowało, że podtrzymuje decyzje wydaną w zakresie odmowy wypłaty odszkodowania za skradzioną ładowarko-koparkę.

W dniu 4 maja 2012 roku powód wezwał pozwanego do niezwłocznej zapłaty odszkodowania w związku ze szkodą powstałą wskutek kradzieży z włamaniem z dnia 13 maja 2009 roku koparko-ładowarki ubezpieczonej od następstw takich zdarzeń na podstawie polisy nr (...). Wartość maszyny została określona na kwotę co najmniej 180.000,00 złotych i do zapłaty takiej właśnie kwoty, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, powód wezwał pozwanego, zakreślając mu termin do dnia 10 maja 2012 roku. Wskazane jednocześnie zostało, że w przypadku bezskutecznego upływu powyższego terminu, sprawa zostanie niezwłocznie skierowana do Sądu.

W piśmie z dnia 22 maja 2012 roku pozwane (...) W. poinformowało, że podtrzymuje swoją decyzję w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania i – konsekwentnie - odmówiło jego wypłaty.

Ładowarko-koparka (...) zakupiona w listopadzie 2005 roku była eksploatowana do chwili kradzieży przez okres 3,6 roku, na dość dobrym poziomie, zatem jej stan techniczny i utrzymania przed kradzieżą nie odstępował od stanu tzw. „uśrednionego”, a nawet go przewyższał. Stąd przy określeniu wartości rynkowej nie stosowano dodatkowych współczynników, obniżających średnią wartość. Szacowanie wartości maszyny roboczej przeprowadzone zostało w podejściu porównawczym przy użyciu technik: porównywania parami bądź analizy statystyki rynku (wartość rynkowa) i w podejściu kosztowym (wartość odtworzeniowa). Wartość odtworzeniowa koparko-ładowarki mogła wynosić, po zaokrągleniu, 182.600,00 złotych. Wartość rynkowa, przyjmując jako uśrednioną wartość z ofert sprzedaży zawartych w różnych źródłach, mogła wynosić 174.400,00 złotych. Określone powyższymi dwoma metodami wartości są wartościami zbliżonymi wg krzywej trendu spadku wartości sporządzonej na podstawie danych z ofert ALLEGRO za lata 2002 – 2013, na dzień sporządzania opinii. Dla okresu eksploatacji wynoszącego 3,5 roku – wartość obiektu wynosi 74% nowej koparko-ładowarki w 2009 roku (59.000 Euro). Uwzględniając ten wskaźnik i współczynnik ekspercki #  $[K=0,925]$ , dla przedmiotowej koparki (...) wartość mogła wynieść  $W=181.900,00$  złotych.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków: B. S., E. Ł., F. S., R. G., W. Ł., M. B., M. P., R. O., J. S. i G. L., zeznań powoda J. P. oraz opinii biegłego rzeczoznawcy inż. B. D., uznając je co do zasady za wzajemnie spójne i wiarygodne. Co do okoliczności zeznań strony powodowej i świadków przesłuchanych w sprawie Sąd dał im wiarę w przeważającej części, jako znajdujących potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach, poza pewnymi okolicznościami dotyczącymi m.in. ilości bram znajdujących się na parkingu przy ul. (...) w Ł., możliwości wjazdu na teren parkingu, miejsca pracy osoby dozorującej parking oraz jej faktycznej obecności, jak i czasu, w którym pracownicy parkowali sprzęt budowlany po zakończonym dniu pracy. I tak:

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka B., Ł. oraz powoda J. P., z których wynikało, że na terenie parkingu przy ul. (...) w Ł. znajdowała się tylko jedna brama wjazdowa. Sąd odmówił wiary także zeznaniom świadka L., który stwierdził, że obie bramy prowadzące na teren parkingu były czynne i obiema można było wjechać. Twierdzeniu temu przeczą konsekwentne i spójne zeznania pozostałych świadków, którzy wskazywali, że tylko jedna z bram wjazdowych była czynna i użytkowana przez osoby parkujące na terenie parkingu, druga zaś była na trwale zamknięta. Nieprawdziwe okazały się też zeznania świadka L., w których stwierdził, że na terenie parkingu nie było żadnej ochrony. Również i w tym zakresie zeznania wszystkich pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, pytanych na powyższą okoliczność, jak również zeznania strony powodowej, pozostawały w opozycji do twierdzeń świadka L..

Jednocześnie Sąd ocenił jako nieprawdziwe twierdzenia powoda, jakoby osoba dozorująca teren parkingu siedziała w budce wartowniczej i to budka była miejscem jej pracy. Wszyscy przesłuchani w sprawie na powyższą okoliczność świadkowie potwierdzili zgoła odmienny stan rzeczy. Ostatecznie, nie można było zgodzić się także z tymi zeznaniami powoda, z których wynikało, że po godzinie 20:00 brama parkingu była zamykana i nikt już nigdy nie wjeżdżał na jego teren. Przeczyły powyższemu zeznania świadka S., czy zeznania świadka B. i S., którzy wskazali, że czasami przyjeżdżali na parking już po zamknięciu bramy.

Co do wartości spornej maszyny Sąd uznał, że pisemna opinia powołanego w sprawie biegłego z zakresu eksploatacji i remontu pojazdów, maszyn i urządzeń technicznych inż. B. D. wyjaśniła w sposób dostateczny okoliczności sprawy i nie została skutecznie zakwestionowana przez stronę pozwaną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I Instancji uznał, że powództwo w niniejszej sprawie zasługuje na uwzględnienie.

Co do zarzutu przedawnienia podniósł, że roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo

od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Szkoda w postaci kradzieży koparko-ładowarki marki C. (...) zgłoszona została ubezpieczycielowi w dniu 14 maja 2009 roku, co przerwało bieg terminu przedawnienia roszczenia z umowy ubezpieczenia, łączącej strony procesu. Niewątpliwym jest także to, że pozwane (...) W. wydało decyzję odmawiającą wypłaty odszkodowania. Zdarzenie to spowodowało ponowne rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia. Faktem jest, że decyzja odmawiająca przyznania powodowi odszkodowania wydana została w dniu 20 lipca 2009 roku, nie mniej jednak, zgodnie z treścią art. 819 § 4 zd. 2 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Nie ulega wątpliwości, że powód otrzymał powyższą decyzję (...) w dniu 27 lipca 2009 roku, co wyraźnie wynika z treści adnotacji umieszczonej na kopercie zawierającej powyższą przesyłkę. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony do tut. Sądu w dniu 23 lipca 2012 roku, a zatem przed upływem terminu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia, który mijał w dniu 27 lipca 2012 roku.

Co do zawartego w § 30 ust. 4 pkt 2 OWU wymogu w zakresie sposobu zabezpieczenia bramy wjazdowej Sąd przychylił się do wykładni strony powodowej.

Analiza przywołanego wyżej przepisu wyraźnie wskazuje na to, że wyłącznie w jego pkt 1 i 2 mowa jest o „pojeździe”, natomiast pkt 3 nie zawiera takiego sformułowania. Skoro zatem tylko w pkt 2 § 30 ust. 4 OWU, który jest niejako rozwinięciem, czy uszczegółowieniem zapisu zamieszczonego w pkt 1, wprost wskazano, że dotyczy on pojazdów, zaś w pkt 3 § 30 ust. 4 OWU mowa jest wyłącznie o mieniu na placach składowych, maszynach i sprzęcie budowlano-montażowym. Nie może być mowy o tym, aby treść pkt 2 odnosiła się także do sprzętu i maszyn budowlanych. Bez znaczenia pozostaje kwestia, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1137 t.j.), pojazdem jest środek transportu przeznaczony do poruszania się po drodze oraz maszyna lub urządzenie do tego przystosowane, zaś maszyna/urządzenie w postaci koparko-ładowarki marki C. (...) zaliczona została przez biegłego rzeczoznawcę, wydającego na potrzeby przedmiotowej sprawy opinię, właśnie do pojazdów. Postanowienia § 30 OWU wprost rozróżniają dwa rodzaje mienia: pojazdy mechaniczne oraz maszyny i sprzęt budowlano-montażowy. OWU nie definiują ani pojazdów mechanicznych, ani maszyn i sprzętu budowlano-montażowego. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa koparko-ładowarka była maszyną (sprzętem) budowlanym. Co więcej – tak też została ubezpieczona. Wobec tego zastosowanie do niej winien mieć wyłącznie pkt 3 § 30 ust. 4 OWU.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał również te zarzuty strony pozwanej, z których wynikało, że plac na którym parkowała koparko-ładowarka nie był poddany jakimkolwiek dozorowi. Większość z przesłuchanych na powyższą okoliczność świadków wyraźnie zeznała, że w recepcji hotelu robotniczego, mieszczącego się przy czynnej bramie wjazdowej na teren parkingu przebywał dozorca, który miał wgląd nie tylko na samą bramę, ale również na teren placu. Zamykał on na noc bramę wjazdową i otwierał ją rano, przed rozpoczęciem pracy przez pracowników firm, których sprzęty i pojazdy parkowały na tym placu. Od czasu do czasu, otwierał bramę po godzinach jej zamknięcia, celem umożliwienia pracownikom wjazdu na teren placu w późniejszych godzinach.

Odnosząc się do protokołu oględzin, sporządzonego przez sierżanta B. S., z którego wynikało, że brak było jakichkolwiek śladów, mogących posłużyć do zabezpieczenia, co oznaczało, że zabór mienia z parkingu został dokonany bez konieczności pokonywania jakichkolwiek przeszkód Sąd Okręgowy wskazał, że protokół został sporządzony jedynie po jednorazowej wizycie na terenie i po rozpytaniu na okoliczność kradzieży ładowarko-koparki wyłącznie F. S.. Sam sposób przeprowadzenia oględzin, w świetle okoliczności zawartych w sporządzonym na jego podstawie protokole i w kontekście zeznań innych świadków co do stanu placu, budzi zresztą zasadnicze wątpliwości. Jak zeznał sam B. S., przesłuchany w charakterze świadka, protokół oględzin był stanem faktycznym danego miejsca i odnotowane w nim zostało tylko to, co sam mógł zaobserwować. Bez wątpienia mogło zdarzyć się tak, że policjant po prostu nie zaobserwował osoby dozorca przebywającego w recepcji hotelu robotniczego umiejscowionego na terenie parkingu.

W tej sytuacji nie sposób było uznać, że teren znajdujący się przy ul. (...) w Ł. był miejscem, które nie spełniało wymogów przewidzianych przez OWU (...) w zakresie wymaganych zabezpieczeń pojazdów mechanicznych na placach składowych, mienia na placach składowych oraz mienia na placach budowy/montażu.

Sąd meriti podniósł, że parking, na którym przechowywana była koparko-ładowarka marki C. (...), był ogrodzony, oświetlony w porze nocnej i dozorowany. Nie można utożsamiać pojęcia parking „dozorowany” i parking „strzeżony”. Wszak parking niestrzeżony może być parkingiem dozorowanym, z ogólnym nadzorem osoby zarządzającej tym miejscem.

Ostatecznie, nie zasługiwały na uwzględnienie również te twierdzenia strony pozwanej, w których kwestionowała ona wartość skradzionej ładowarko-koparki. Biegły rzeczoznawca z zakresu eksploatacji i remontu pojazdów, maszyn i urządzeń technicznych wskazał, że wartość koparki (...) wynosiła nawet 181.900,00 złotych. Co istotne, wnioski wypływające z powyższej opinii biegłego nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną w toku procesu.

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 kc, zasądzając je od dnia 28 lipca 2009 roku, tj. od dnia następującego po dniu otrzymania przez powoda decyzji pozwanego (...) W., odmawiającej przyznania odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.617,00 złotych. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 9.000,00 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych i wynagrodzenie biegłego w wysokości 2.000,00 złotych, wypłacone biegłemu z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 4 września 2013 roku.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanego (...) W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 643,73 złotych tytułem wydatków, związanych z przyznaniem wynagrodzenia biegłemu i zwrotu kosztów podróży świadka, poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości apelacją pozwany, zarzucając :

1. naruszenie przez Sąd przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. niewłaściwe zastosowanie w postaci zaniechania dokonania wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności okoliczności, że powód zasadniczo uchybił Ogólnym Warunkom Ubezpieczenia właściwym do umowy ubezpieczenia WARTA EKSTRA BIZNES - tj. § 30 ust. 4 - w zakresie prawidłowego zabezpieczenia mienia na placu składowym poprzez niezapewnienie całodobowego nadzoru oraz pozostawienie bramy wjazdowej w sposób umożliwiający wyjazd pojazdem przez osobę nieuprawnioną lub w sposób niekontrolowany;

b. wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału procesowego skutkującym błędem w subsumpcji stanu faktycznego do normy stanowiącej o odpowiedzialności pozwanego poprzez przyjęcie, że dozorca stale przebywający w recepcji hotelu robotniczego mieszczącego się obok placu składowego skutecznie sprawował nadzór nad sytuacją i ruchem pojazdów na placu, w przypadku gdy teren nie był monitorowany, zaś zeznający w sprawie świadkowie (w tym F. S.) oświadczyli, że dozorca nigdy nie był widziany;

- i w konsekwencji błędne przyjęcie, że ziścił się wypadek ubezpieczeniowy, podczas gdy niedopełnienie warunków ubezpieczenia przez powoda skutecznie zwolniło pozwanego z odpowiedzialności.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

a. art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku kradzieży koparko - ładowarki marki C. (...) należącej do powoda ziścił się przewidziany w umowie ubezpieczenia wypadek, podczas gdy powód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku wynikającego z jednoznacznych postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia WARTA EKSTRA BIZNES w zakresie zabezpieczenia mienia na placu składowym;

b. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z §32 ust. 1 w zw. z §30 ust. 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że pomimo nie zapewnienia przez powoda zabezpieczonego miejsca postoju koparko - ładowarki marki C. (...) zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia WARTA EKSTRA BIZNES pozwana winna spełnić świadczenie odszkodowawcze na rzecz powoda.

c. Art. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 t.j.) w związku z § 30 ust. 4 Ogólnych warunków ubezpieczenia (...) poprzez odmowę uznania przez Sąd, że koparko- ładowarka marki C. (...) stanowi pojazd.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód wniósł o:

- oddalenie apelacji strony pozwanej w całości i
- zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył :***

Poddając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Łodzi, zawarte w wyroku z dnia 17 stycznia 2014r. kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny uznał, że jest ono prawidłowe, wobec czego apelacja, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

W pierwszej kolejności, wobec zawartych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, należy rozstrzygnąć czy ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku zostały poczynione zgodnie z obowiązującą procedurą i czy ocena przeprowadzonych dowodów mieści się w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest zatem oceną swobodną i podlega ochronie prawnej. Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Pamiętać bowiem należy, że na sędzię ciąży obowiązek wyłącznie wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego czy nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, prawidłowo ocenił zebrane dowody, a rozstrzygnięcie swoje wyczerpująco uzasadnił. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia zamieszczone w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne, zgodne z doświadczeniem życiowym, tyle że rodzące niekorzystne skutki w zakresie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

Wbrew stanowisku zawartemu w apelacji, materiał dowodowy, w tym zeznania świadków - w szczególności W. Ł., J. S., M. P., M. B., R. O. oraz zeznania powoda, a nadto dokumentacja fotograficzna placu złożona do akt sprawy wskazują w sposób niewątpliwy, iż plac składowy dla materiałów budowlanych i sprzętu przy ulicy (...) w Ł. był oświetlony, ogrodzony w części parkanem murowanym, w części siatką drucianą, a w części plac ten zamykały posadowione budynki. Plac ten - jak zeznali świadkowie posiadał dwie bramy - z tym, że jedna tzw. ewakuacyjna z tyłu placu była zamknięta, a druga wjazdowa - jak wskazują zeznania świadków - była zamykana na noc i znajdowała się przy budynku i oknie dozorczy, który otwierał ją tylko osobom uprawnionym. Plac ten był dozorowany przez dozorcę hotelu.

Kwestionując te ustalenia apelujący zupełnie dowolnie podnosi, że plac był nieoświetlony i że główna brama wjazdowa nie była zamykana na noc. Apelujący opiera swoje rozważania w tym zakresie przede wszystkim na zeznaniach świadka B. S., który jednak był na placu przy ul. (...) w dniu 14 maja 2009r. o godz. 11.15 i zakończył czynności oględzin o godz. 11.45. Świadek nie mógł mieć wiedzy co do stanu zabezpieczeń na placu w nocy, a ponadto biorąc pod uwagę, że wszystkie czynności świadka na placu przy ul. (...) w Ł. trwały pół godziny, uzasadnione jest konstatacja Sądu I instancji, iż „bez wątpienia mogło się zdarzyć tak, że policjant po prostu nie zaobserwował osoby dozorczy przebywającego w recepcji hotelu robotniczego umiejscowionego na terenie parkingu” jest prawidłowa i zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W tym miejscu dodatkowo należy podnieść, że nie ma znaczenia w sprawie to jak wyglądał plac przy ulicy (...) w godzinach południowych. Koparko-ładowarka została skradziona w godzinach nocnych. Przed zdarzeniem w nocy z dnia 13 maja 2009r. na 14 maja 2009r. w ciągu dnia, w tym w godzinach południowych, koparko-ładowarka -jak wynikało z zeznań świadków, w tym w szczególności F. S., - była na placach budowy i pracowała oraz pozostawała pod bezpośrednim dozorem operatora.

Wobec powyższego stan placu w godzinach południowych nie ma wpływu na powstanie szkody bądź ustalenie okoliczności jej powstania.

W niniejszej sprawie zarzuty naruszenia prawa procesowego wiążą się nieodłącznie ze sformułowanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego, które także nie mogły odnieść zamierzonego przez apelującego skutku.

W tym miejscu należy podkreślić, co uwypuklił Sąd Okręgowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, że strona pozwana - jako profesjonalista oraz autor ogólnych warunków ubezpieczenia - ma obowiązek sformułować je precyzyjnie, a w razie niejasności czy wątpliwości co do poszczególnych postanowień należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego, (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 14.07.2006r. II CSK 64/2006, z dnia 08.12.2005r. II CSK 305/2005, z dnia 13.05.2004r. V CK 481/2003, z dnia 2.09.1998r. III CKN 605/97, z dnia 7.10.2010r. IV CSK 149/2010, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 08.07.1997r. I ACa 181/97).

Twierdzenia apelującego, iż zasadnie odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi niezabezpieczenie przez powoda mienia zgodnie z § 32 ust. 1 w zw. z § 30 ust. 4 OWU są pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych, a argumentacja pozwanego nie znajduje wsparcia w brzmieniu postanowień OWU.

Sąd Apelacyjny, odwołując się do wykładni postanowień OWU, przedstawionej przez Sąd I instancji, pragnie podnieść, że wykładnia literalna § 30 ust. 4 OWU prowadzi do odmiennych wniosków aniżeli wskazane przez pozwanego i w żaden sposób nie da się obronić stanowiska pozwanego, iż treść § 30 ust. 4 pkt 2 OWU znajduje zastosowanie także do maszyn i sprzętu budowlano-montażowego, o którym mowa w § 30 ust. 4 pkt 3 OWU.

Zgodnie z § 30 ust. 4 OWU wymagane zabezpieczenie pojazdów mechanicznych na placach składowych, mienia na placach składowych oraz mienia na placach budowy/ montażu jest następujące :

- 1) Pojazdy mechaniczne będące środkami obrotowymi lub rzeczami ruchomymi przyjętymi w celu wykonania usługi przechowywane są na placach składowych/parkingach pod całodobowym dozorem, ogrodzonych stałym parkanem (np. z siatki drucianej lub murowanym itp.), oświetlonych po zmroku.
- 2) Brama wjazdowa zabezpieczona jest w sposób uniemożliwiający wyjazd pojazdem przez osobę nieuprawnioną lub w sposób niekontrolowany.
- 3) Mienie na placach składowych, maszyny i sprzęt budowlano-montażowy przechowywane są na ogrodzonych i oświetlonych w porze nocnej placach dozorowanych przez całą dobę.

Postanowienia tego paragrafu wprost rozróżniają dwa rodzaje mienia: pojazdy mechaniczne (1) i maszyny i sprzęt budowlano-montażowy (2). Ogólne warunki ubezpieczenia nie definiują ani pojazdów mechanicznych, ani maszyn i sprzętu budowlano- montażowego. Nie ulega wątpliwości, że (...) był maszyną (sprzętem) budowlanym. Tak też został ubezpieczony ( polisa nr (...) i polisa nr (...)). Wobec tego zastosowanie do tejże maszyny ma § 30 ust. 4 pkt 3 OWU, zgodnie z którym maszyny i sprzęt budowlano-montażowy na placach składowych i placach budowy/montażu przechowywane są na placach ogrodzonych i oświetlonych w porze nocnej dozorowanych przez całą dobę.

Zarówno systematyka § 30 ust. 4 OWU, umiejscowienie pkt 2 po pkt 1, jak i treść pkt 2, w którym autor OWU odwołuje się do pojęcia „pojazdu” pozwala przyjąć jedyną dopuszczalną wykładnię tego postanowienia - a mianowicie, że warunek określony w § 30 ust. 4 pkt 2 OWU tj. „Brama wjazdowa zabezpieczona jest w sposób uniemożliwiający wyjazd pojazdem przez osobę nieuprawnioną lub w sposób niekontrolowany ” dotyczy wyłącznie pojazdów mechanicznych, wskazanych w pkt 1 § 30 ust. 4 OWU i nie obejmuje swym zakresem mienia, maszyn i sprzętu budowlano-montażowego, których dotyczy § 30 ust. 4 pkt 3 OWU.

Powołane postanowienia OWU pozwalają uznać, że nie ma podstaw do zastosowania art. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym. W tym względzie z postanowień OWU, w tym w szczególności § 30 ust. 4 OWU, wywieść można co rozumieć należy przez pojazd i w tym względzie właściwa jest wykładnia oświadczeń woli dokonana przez Sąd Okręgowy.

Powód udowodnił w toku procesu, że parking/plac, na którym przechowywana była (...) budowlana (...) był ogrodzony, oświetlony w porze nocnej i dozorowany, spełniał więc warunki OWU wymagane dla zabezpieczenia mienia na placach składowych, maszyn i sprzętu budowlano-montażowego.

Podkreślić należy, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że nie można utożsamiać pojęcia parking „dozorowany” i pojęcia parking „strzeżony”. Parking niestrzeżony może być parkingiem dozorowanym. Parking dozorowany oznacza w istocie wynajęcie placu/miejsca postojowego z ogólnym nadzorem nad parkingiem/placem osoby zarządzającej tym miejscem. Parking strzeżony oznacza zawarcie umowy przechowania zindywidualizowanej rzeczy i sprawowania nad nią nadzoru i pieczy przez osobę zarządzającą parkingiem, (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r. VI ACa 384/2006). Policja w protokołach stwierdziła tylko, iż był to parking niestrzeżony, protokoły nie zawierają ustaleń co do tego, czy był to parking dozorowany. Podkreślić należy, iż w OWU ani w umowie ubezpieczyciel nie wymagał, aby maszyny i urządzenia były pozostawiona na parkingu strzeżonym.

Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy można przyjąć, że plac przy ul. (...) w Ł. był dozorowany. Na tym placu był dozorca, a plac było ogrodzony i oświetlony w porze nocnej. Całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie, iż „nieograniczony wstęp na teren parkingu miała każda osoba”. Nadto nie można podzielić stanowiska pozwanego, iż „parking byłby dozorowany, gdyby posiadał monitoring lub odpowiedni alarm”. W tym względzie, gdyby warunkiem zabezpieczenia mienia stawianym przez ubezpieczyciela był monitoring lub alarm, wymóg taki winien znaleźć się w

ogólnych warunkach ubezpieczenia lub umowie ubezpieczenia. Warunków, w tym w szczególności zabezpieczeń, od których ubezpieczyciel uzależnia wypłatę odszkodowania, nie można domniemywać.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, że w OWU nie uregulowano wprost skutków, jakie wiąże ubezpieczenie z niezachowaniem warunków wskazanych w § 30 ust. 4. Zgodnie z § 32 ust. 1 OWU niezapewnienie przez ubezpieczającego ochrony mienia w sposób opisany w § 30 OWU może stanowić podstawę do odmowy przyjęcia mienia do ubezpieczenia. Jeżeli ubezpieczenie zostało zawarte na podstawie nieprawdziwych danych zawartych w oświadczeniu ubezpieczającego o spełnieniu minimum zabezpieczeń, wymaganych przez W., a brak zabezpieczeń miał wpływ na powstanie szkody, rozmiar szkody bądź ustalenie okoliczności jej powstania, może to stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania lub zmniejszenie kwoty odszkodowania. W § 33 OWU W. zastrzegła sobie możliwość przeprowadzenia lustracji, tj. sprawdzenia zabezpieczeń i sposobu przechowywania mienia w miejscu ubezpieczenia, niezależnie od informacji dotyczącej sposobu zabezpieczenia mienia podanej we wniosku o ubezpieczenie. W rozpatrywanych okolicznościach mienie zostało przyjęte do ubezpieczenia, w formularzu wniosku brak było szczegółowych pytań w tym zakresie. Ubezpieczający we wniosku nie zawarł nieprawdziwych danych, dotyczących spełnienia minimum zabezpieczeń wymaganych przez W., odpowiedział na wszystkie pytania sformułowane w formularzu wniosku. Wobec tego brak było podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania. Wszelkie niejasności postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia winny być zaś interpretowane na korzyść ubezpieczającego (ubezpieczonego), o czym wyżej. W OWU pozwany wskazał, iż zaistnienie tych okoliczności może stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania bądź jego zmniejszenia. Zastrzegł więc dla siebie fakultatywne prawo do odmowy wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, iż zasadność skorzystania przez ubezpieczyciela z tego uprawnienia i wybór sankcji podlega ocenie przez sąd kierujący się ogólną regułą wykonywania zobowiązań wyrażoną w art. 354 § 1 kc i generalnymi klauzulami zawartymi w tym przepisie, pozostawiającymi uznaniu sędziowskiemu właściwe rozłożenie ryzyka między strony. Szczegółową wskazówkę zawiera również § 32 ust.1 zd. 2 OWU, w którym skutek nieprzestrzegania umownego obowiązku ochrony mienia przed kradzieżą i włamaniem został powiązany z wpływem na powstanie szkody oraz jej rozmiar. W niniejszej sprawie brak było podstaw do skorzystania przez pozwanego z prawa do odmowy wypłaty odszkodowania, o której mowa w § 32 ust. 1 zdanie 2 OWU.

Konsekwencją uznania za bezzasadne zarzutów, zawartych w apelacji wywiedzionej przez stronę pozwaną było oddalenie środka zaskarżenia i obciążenie apelującego kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Stawka wynagrodzenia pełnomocnika, reprezentującego powoda w postępowaniu apelacyjnym wynika z § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu/ t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461/